

Wydaje się, że przygoda Amaodu Diawary z zespołem Giallorossich już się kończy. Po poprzednim sezonie, pełnym wzlotów i upadków, przerywanym poważną kontuzją łąkotki, pomocnik miał w tym roku dość kiepski start a wypowiedzi jego agenta, na początku sezonu, wcale nie spodobały się trenerowi Fonseca.

Sam Diawara, przez Covida, pozostał w blokach na początku sezonu i został natychmiast wyprzedzony w hierarchii przez Pellegriniego, obecnie reżysera gry obok Veretout, oraz przez młodego Villara, którego systematycznie do gry wystawia Fonseca. Wczoraj Gwinejczyk miał okazję się pokazać, ale zrobił to w kiepskim stylu.

A już w styczniu Diawara może się pożegnać, ma bowiem oferty z Premier League. Roma byłaby skłonna go sprzedać, pod warunkiem jednak, że zrobiłaby to z zyskiem kapitałowym. Mówi się, że Tiago Pinto, ma już zidentyfikowanego, potencjalnego następcę pomocnika Giallorossich. Jest nim Julian Weigl, 25-letni, niemiecki pomocnik, były gracz Borussia Dortmund, który znajduje mało miejsca w Benfice. Przyszły d/s Giallorossich jest gotowy zabrać go ze sobą do Trigorii.

Autor: CanisLupus